WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 ha. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 90.

Nr 305. Kraków, czwartek 11 lipca 1907 r. ROK XV

Zjazd delegatów T. S. L. w Rzeszowie

RZESZOW, 9 lipca.

Wczorajszy poranek miał być poświęcony obradom nad sprawozdaniem zarządu głównego, do dyskusyi jednak szczegółowej nie doszło a to z powodu, że delegaci nie mieli dość czasu do rozejrzenia się w sprawozdaniu, które dopiero w dzień Zjazdu zostało rozdane. Aby podobnemu opóźnieniu na przyszłość zapobiedz uchwalono że „walne zgromadzenie nie może obradować ważnie, jeżeli sprawozdanie nie zostało ogłoszone dwa tygodnie wpierw."

Co do obojętności niektórych warstw względem towarzystwa przeważało na zebraniu zdanie, że jedynie silna bezpartyjna działalność Towarzystwa może je nadal od tej obojętności uchronić.

Następnie uchwalono aby książki sprowadzać przedewszystkiem przez składnicę, istniejącą przy Zarządzie Głównym, by rozwinąć energiczną akcję celem poparcia seminarjum nau czycielskiego w Białej, co do którego czynią się zabiegi, by kosztem niedopuszczenia do jego otwarcia przyspieszyć założenie takiegoż seminaryum w Kętach. W sprawie tej ma się wysłać odpowiedni memorjał do parlamentarnych posłów polskich. Zwrócono uwagę Zarządu Głównego na zaniedbane powiaty, w których nawet pewne zdziczenie obyczajów daje się dostrzedz. Polecono też Zarządowi Głównemu, by wydał bro szurę agitacyjną o działalności T. S. L.

Panna Aleksandrowicz ze Lwowa postawiła wniosek, by wyzyskać ustawę państwową, dopuszczającą otwarcie szkół dla mniejszości dzia twy na życzenie jej rodziców, jeśli tylko w danej miejscowości znajdzie się 40 dzieci w wieku szkolnym. Zadaniem Kół T. S. L. byłoby wyszu kiwać takie gminy i przychodzić im z pomocą przez opłatę czynszu najmu na te szkoły i przez postaranie się o siłę nauczycielską.

W dyskusyi zwrócono uwagę na obszary dworskie, które powinny w pierwszym rzędzie tem się zająć.

Obecni na Zjeździe delegaci z Bukowiny pp. Cimirski i Zubrzycki przedstawili opłakany stan tamtejszej Polonii z prośbą o poparcie w założeniu seminaryum nauczycielskiego w Czerniowcach i w powołaniu do życia instytucyi wędrownych nauczycieli na Bukowinie.

Następnie po referacie p. Wojakowskiego, uchwalono głównemu zarządowi absolutoryum, poczem nastąpiły wybory których wynik już wam wczoraj podaliśmy telegraficznie. Popołudniu w dalszym ciągu nastąpiły referaty: komi syi statutowej: (Krise), czytelnianej: (Dziedzic i Warsany), o walce z analfabetyzmem (Ziołow ski), wnioskowej: (Wierczak), a panna Wajdówna wygłosiła referat o pracy wśród kobiet wiej skich. Sprawę statutu odesłano do Kół, które nad nim jeszcze nie obradowały. Po nadesłaniu odpowiedzi od tychże, będzie zwołanym w zimie nadzwyczajny Zjazd do Lwowa, dla uchwalenia nowego statutu.

Nowy typ czytelń samoistnych, zapowiedziany w zagajeniu prezesa, a proponowany przez Koło kałuskie, uchwalono w zasadzie; zadaniem ich będzie utrzymywać czytelnię i bibliotekę, rządzać obchody narodowe, przedstawienia tea tralne, odczyty, zabawy, utrzymywać szkółki po czątkowe, kursy dla analfabetów itp. Organizację czytelń samoistnych obmyśli i przeprowadzi Zarząd gł. Co do walki z analfabetyzmem, na uwagę zasługują: postanowienie rozpisania kon kursu na drugą czytankę dla kursów analfabetów dorosłych, myśl powołania do życia wędrow nych prelegentów, burs okręgowych itp.

Dalej uchwalono zająć się „Polonją" wiedeńską i przyjść jej z pomocą przez stałą subwencję dla tamtejszej szkółki polskiej. Ma również T. S. L. wesprzeć wiedeńskich Polaków w kierun ku budowy Domu polskiego w Wiedniu. Uchwalono wdrożyć kroki w celu zamykania szynków po wsiach podczas nabożeństw i odczytów.

Jako nowy dział pracy T. S. L., wystąpiło silnie na Zjeździe skierowanie członkiń T. S. L. do realnej pracy wśród kobiet wiejskich i miej skich. Powołane mają być osobne komisje kobiece, a Zarząd główny starać się będzie o rozsze rzenie „Przodownicy", pisma dla kobiet, na pis mo ilustrowane dla rodzin.

Po kilku jeszcze przemówieniach zamknął zjazd dr. Bandrowski o godz. 9 wieczorem.

Następny za rok w Tarnowie.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN

KRAKOW, 10 lipca.

CHOR AKADEMICKI Uniwersytetu Jagiel lońskiego, rozpoczyna zwykłą wycieczkę do miejsc kąpielowych dnia 18 bm. Współudział w koncertach wezmą: Tadeusz Paszkowski wiolon czelista i śpiewacy solowi Tadeusz Łowczyński tenor i Antoni Issakowicz baryton. Pierwszy kon cert odbędzie się w Krynicy, a następne kolejno: w Żegestowie, Rabce, Zakopanem i w Szczawni cy. Chór śpiewać będzie kompozycje Żeleńskiego, Walewskiego i kompozytorów polskich.

Z SĄDOWNICTWA. Przewodniczący sądu krajowego karnego wiceprezydent dr. Djonizy Pogorzelski rozpoczął z dniem dzisiejszym kilkutygodniowy urlop. W urzędzie zastępuje go radca sądu krajowego wyższego dr. Józef Kaiser

Losowanie sędziów przysięgłych kadencji wrześniowej odbędzie się dnia 22 bm.

W prokuratorji państwa objęli urzędowanie zastępcy prokuratora pp. dr. Stefan Cięglewicz i Bolesław Rychlik.

— **Zasiłki na budowę i utrzymanie internatów.** Z wyznaczonego przez sejm ryczałtu 50.000 k. na r. 1907 na budowę internatów przyznał wydział krajowy internatowi im. Piramowicza we Lwowie 12.000 kor., internatowi uczniów semin. w Krakowie 6.000 koron, bursie synów nauczycieli szkół ludowych w Krakowie 4.000 kor., internatowi im. Gorayskiego w Krośnie 4 000 kor., bursie im. św. Jó zefa w Tarnowie 2.000 kor., internatowi w So kalu 1.000 kor., internatowi w Tarnopolu 2.000 kor., internatowi w Zaleszczykach 4.000 kor., internatowi Tow. opieki obywatelskiej we Lwo wie 5.000 kor., internatowi ss. Felicyanek w Przemyślu 6.000 kor., internatowi pp. Benedyktynek w Przemyślu 2.000 kor,, internatowi ruskiemu pp. Bazylianek w Przemyślu 2.000 kor.

Z wyznaczonego przez sejm ryczałtn 22.200 k. na r. 1907 na zasiłki dla internatów przyznał wydział krajowy internatowi św. Józefata we Lwowie 1000 kor., internatowi im. Piramowicza we Lwowie 1200 koron, internatowi dla uczniów sem. naucz. w Krakowie 1700 k., internatowi im. Gorayskiego w Krośnie 1000 kor., internatowi w Rzeszowie 1200 kor., internatowi im. św. Józefa w Tarnowie 1100 k., internatowi im. św. Stanisława w Tarnowie 800 kor., internatowi w Samborze 1300 kor., internatowi w Sokalu 1300 kor., internatowr w Stanisławowie 1300 kor., internatowi w Tanopolu 1100 kor., internatowi w Zaleszczykach 1200 kor., intornatowi w Tow. opieki obywatelskiej we Lwowie 1000 kor., internatowi p. Hel. Zawadzkiej we Lwowie. 600 koron, internatowi ruskiemu we Lwowie 500 koron, internatowi SS. Felicyanek we Lwowie 800 k. internatowi ruskiemu PP. Bazylianek we Lwowie 200 kor., internatowi Sióstr Nazaretanek w Krakowie 1300 kor., internatowi SS. Felicyanek w Przemyślu 1500 kor., internatowi PP. Benedyktynek w Przemyślu 1100 kor., internatowi ruskiemu PP. Bazylianek w Przemyślu 1000 koron.

NOWOBUDUJĄCE SIĘ SKRZYDŁO MAGISTRATU znajduje się na ukończeniu, tak że w ciągu obecnego roku będzie oddane do użytku publicznego. Obecnie wykonuje się tamże roboty koło ogrzewania centralnego, instalacyi światła elektrycznego jak również drobne roboty rękodzielnicze. Budynek został wykonany według najnowszych wzorów dla biur urzędowych, tak, że wygoda urzędników i publiczności została w najszerszem zakresie wzięta w rachubę. Podworzec został wprawdzie zmniejszony, jednak po siada i tak szerokość największych ulic, bo 19 metrów. Fasada przedstawia się poważnie i skromnie. Roboty prowadzą się pod kierownictwem p. Jana Rzymkowskiego nadinspektora bu downictwa. O ile się dowiadujemy, dalsza prze budowa rudery od strony ul. Poselskiej ma nastąpić w roku przyszłym. Byłoby bardzo wskazane, aby już raz zburzyć te budy, które urągają przepisom policyjnym budownictwa, i są zupełnie nieodpowiednie na pomieszczenie biur magistrackich. O stronie estetycznej nie ma co wspominać; każda żydowska buda na Kazimierzu wytrzyma porównanie z gmachem władzy politycznej I instancji...

— **Zapiski osobiste.** Kierownik oddziału chirurgicznego szpitala św. Łazarza, dr. Bogdanik wyjezdża na dwa tygodnie, zastępować go będzie sekundaryusz dr. Kwiatkowski.

— **Architekt miejski** p. Jan Zawiejski nie otrzymał tytułu radcy budownictwa, — ale został zamianowany radcą budownictwa, jak to przez omyłkę podaliśmy.

Repertuar

opery i operetki lwowskiej w Krakowie.

We czwartek (na ogólne żądanie po raz II-gi i ostatni)

MIGNON

opera w 4 aktach Ambrożego Thomasa gościnny występ Aug. Dianniego.

W piątek po raz 4

WESOŁA WDÓWKA

W sobotę po raz 5

WESOŁA WDÓWKA

W niedzielę po raz 4

OPOWIESCI HOFFMANA

Offenbacha.

KRONIKA LWOWSKA. (Kor. wł.) W dn. 18 i 19 bm. odbędzie się we Lwowie 6 walny zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. Zarząd pragnie, by delegaci nauczycielstwa z całego kraju wzięli udział w obradach Zjazdu hygienistów, w których hygiena szkolna siłą rzeczy wysunie się na pierwszy plan Nauczycielstwo pracujące na niwie szkolnej, będzie miało sposobność wypowiedzenia wielu zdań o hygienie naszych budynków i hygienie nauczania.

Program Walnego Zjazdu delegatów obejmuje wiele spraw, tak pedagogicznych, jak zawodowych nauczycielskich.

W sprawie strejku robotników miejskich odbyło się wczoraj popołudniu posiedzenie sekcyi budowlanej. Postulaty robotników uchwalo no przedłożyć Radzie miejskiej do uwzględnienia, jednakże nie we wszystkich kategoryach i nie wyżej nad 10 proc. podwyżki. Wobec tej uchwały, strejkujący postanowili dalej strejk prowadzić.

Do tutejszej policyi weszło doniesienie, że były asystent rachunkowy dyrekcyi poczt we Lwowie, Zoryn Kobylański, spensyonowany z powodu choroby umysłowej, dopuścił się całego szeregu oszustw na szkodę swych dawnych kolegów i znajomych. Między innemi zaciągnął Kobylański pożyczkę w kwocie 900 koron w Towarzystwie zaliczkowem urzędników w Gracu na swe imię, a na skrypcie dłużnym podpisał jako ręczyciela swego byłego kolegę biurowego p. Seweryna Waydowskiego, bez jego wiedzy.

KRONIKA PROWINCYONALNA. (Kor. wł.)

ŻÓŁTAŃKA. Przed kilku dniami zaszedł u nas w Żółtańce (koło Lwowa, przyp. Red.) wypadek niezwykłego morderstwa. Tamtejsza karczmarka Sara Spitzer recte Katz, zamordowała swą 6-letnią pasierbicę w sposób niezwykle okrutny. Oto zwabiwszy dziecko na strych, powaliła je na ziemię i nalała mu w usta gorącego tłuszczu. Dziecko poczęło się dusić. Zwyrodniała kobieta widząc że dziecko żyje jeszcze, wlała mu w usta gorącą kawę. Po chwili dziecko umarło. Świadkiem tego potwornego morderstwa był syn Sary Spitzer, 13 letni Baruch Spitzer. Tego samego dnia matka wysłała go do Lwowa, na praktykę krawiecką. Wczoraj przybył do Lwowa tamtejszy żandarm w celu odszukania Barucha. Wspólnie z ajentem policyjnym Gercem znaleźli go po długich poszukiwaniach u krawca Gronwirtera przy ul. Rzeźnickiej l. 4. Chłopak zobaczywszy ajenta począł uciekać, wkrótce jednak ujęto go. Badany z płaczem opowiedział cały przebieg morderstwa. Odstawiono go do sądu po wiatowego w Kulikowie.

SZKOLNICTWO POLSKIE W CIESZYNIE. Do I klasy gimnazjum polskiego w Cieszynie zgłosiło się 52 uczniów, z których przyjęto 50. Do I kl. gimnazjum niemieckiego zgłosiło się tylko 30 kandydatów, z tego kilku Polaków.

Do polskiej szkoły ludowej uczęszczało w roku bieżącym 407 dzieci. W roku założenia, było ich tylko 129! I Niemcy utrzymują, że Cieszyn jest niemieckiem miastem! Dodać trzeba, że szkołę polską utrzymuje „Macierz szkolna“, podczas gdy szkoły ludowe niemieckie ciążą na budżecie miasta.

Telegramy.

Z IZBY POSŁÓW.

WIEDEŃ. (Izba posłów). Po odczytaniu wniosków i interpelacyi nastąpiły dalsze rozprawy nad prowizoryum budżetowem.

Poseł Stoelzl (nar. niem.) oświadcza, że jego stronnictwo głosować będzie za przedłożeniem

Poseł Adler podnosi, że cała konstelacya stronnictw w Izbie dokonaną została przeciw socyalistom. Ale te związki taktyczne wewnętrzne nie są jednolite, gdy chodzi o sprzeczne interesa ekonomiczne. Mowca występuje następnie przeciw stronnictwu chrześcijańsko-społecznemu, które dziś faktycznie rządzi; z tego powodu socyaliści żywią wielką nieufność. Omawiając mowę tronową, zaznacza dr. Adler, że wszystkie zapowiedziane reformy radby już zobaczyć. Mowca ubolewa, że prezydent ministrów nic w Izbie nie wspomniał o ubezpieczeniu robotników. Co do reformy regulaminu oświadcza, że socyaliści zdecydowani są zgodzić się na reformę takiego regulaminu, który wzmocni wolę reprezentacyi ludowej i reprezentantów ludowych w sposób niedwuznaczny. Ale jeżeliby reforma regulaminu miała inne cele na oku, aniżeli uczynienie Izby zdolną do pracy, jeżeliby miało powstać narzędzie, aby parlament dostał się w zależność jednej partyi wpływowej lub gdyby celem było zmuszenie parlamentu do poddania się jakimś konstalacyom politycznym, to nigdy taka reforma regulaminu nie zostanie przeprowadzona.

WIEDEŃ. W Izbie posłów pos. Adler podnosił w dalszym ciągu mowy konieczność rozszerzenia prawa koalicyjnego robotników, reformy sanitarnej, odłączenie zarządu sanitarnego od reszty administracyi. Socyaliści gotowi są do współdziałania w pracach pozytywnych. Są oni za progresywnym podatkiem majątkowym i spadkowym oraz za sprawidliwem rozwiązaniem kwestyi narodowościowej, przy uznaniu praw każdej narodowości. Demokratyzacya jest konieczną także w interesie rozwiązania kwestyi narodowej. Kwestya języka musi być rozwiązaną praktycznie a zdolność do pracy parlamentu nie powinna nic na tem cierpieć. W końcu omawiał mowca sprawy ugodowe i wyraził obawę, że interesy Austryi będą podporządkowane interesom monarchii. Węgrzy chcą uzyskać najkorzystniejszą dla siebie ugodę, aby przez to obejść konieczność reformy wyborczej. Socyaliści jednakże są za demokratyzacyą Węgier zarówno ze względu na solidarność wszystkich ludów jak na to, że tylko demokratyczne Węgry mogą być dobrym sąsiadem Austryi. Mowca zakończył zapewnieniem, że socyaliści mimo wszelkich dążności izolowania ich będą pilnie i nie oglądając się na nic pracowali w interesie klasy robotniczej

Pos. Silberer wyraża radość z powodu, że mieszczańskie stronnictwa niemieckie połączyły się przeciw socyalistom. Mowca spodziewa się, że i w przyszłości tak będzie. Omawia stosunki służby państwowej i urzędników na upaństwowionej kolei północnej. Wyraża życzenie gruntownej reformy ustawodawstwa podatkowego. W końcu wystąpował mowca przeciw podwyższeniu opłat telefonicznych i pocztowych.

Zabrał głos socyalista Czerny.

Posiedzenie trwa dalej.

WIEDEŃ. Wśród zgłoszonych dziś w Izbie posłów interpelacyj znajdują się: Wintera w sprawie biernego oporu praktykantów sądowych w Pradze; Mahlera w sprawie zajść przy wyborach w 29 okręgu wyborczym w Galicyi i w sprawie pożyczki z powodu pożaru w Mikulińcach; Hormuzakiego w sprawie wydzierżawienia chłopom gruntów, należących do grecko oryentalnego funduszu religijnego w Bukowinie; Standa w sprawie przeciwko niejakiemu Pinkusowi Stierowi.

KONIEC STREJKU.

LWÓW. (tel. prw.) Strejk robotników miejskich zakończył się. Robotnicy uzyskali podwyższenie płacy o 10 procent i opłatę kasy chorych.

ZJAZD KÓŁEK ROLNICZYCH.

LWÓW. (tel. prw.) Na Zjazd Kółek rolniczych nadeszły telegramy gratulacyjne od Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, od Centralnego Zarządu Kółek Rolniczych w Królestwie Polskiem, od Towarzystwa Oświaty Ludowej w Krakowie i od studentów techniki w Pradze.

Zarządowi głównemu udzielono absolutorjum za rok 1906. Przedmiotem dyskusji był wygłoszony przez dr. Grabskiego referat o zadaniach Kółek rolniczych wobec dzisiejszego stanu rolnictwa. Wieczorem zwiedzili delegaci wystawę przyrodniczo hygieniczną.

UGODA Z ROBOTNIKAMI.

BERNO MORAWSKIE. Fabrykanci tkacy ogłosili odezwę do robotników, w której wskazują na to, że ze względu na daleko idące żądania robotników fabryki chcą wejść w rokowania wprost z robotnikami. Rokowania mają się rozpocząć dnia 11 lipca, pod warunkiem, że praca we wszystkich fabrykach utrzymaną będzie w całej rozciągłości.

MORDERSTWO.

WARSZAWA. Wczoraj zamordowano tu zastępcę głównego inżyniera kanalizacji i wodociągów, inż. Edwarda Szymańskiego. Gdy S. powracał ze stacji filtrów ulicą Nowogrodzką, z ulicy Teodora skręcili ku niemu jacyś nieznani ludzie i zaczęli strzelać z rewolwerów. Inż. Szymański, ugodzony kilku strzałami w głowę, padł trupem na miejscu Sprawcy napadu, korzystając z tego, że ulice tej dzielnicy o tej porze były puste, rozbiegli się w różne strony i znikli bez śladu.

Przypomnieć należy, że przed rokiem podobnego napadu zbrodniczego dokonano na zastępcę głównego inżyniera kanalizacji, inż. Al. Grotowskiego, który po dłuższej chorobie powrócił szczęśliwie do zdrowia i pełni w dalszym ciągu swe obowiązki. S. p. Szymański przez cały czas urzędowania swego w zarządzie kanalizacji i wodociągów cieszył się ogólną sympatją wszystkich pracowników tych instytucji, jako człowiek o rozumnych, liberalnych zapatrywaniach.

Z ROSYI.

KIJÓW. W majątku hr. Branickiego włościanie samowolnie pasali bydło na zasiewach zboża jarego. Gdy przybył „isprawnik“ z konnymi strażnikami, włościanie stawili opór zbrojny i zranili dwóch strażników.

ORZEŁ. O 6 wiorst od Karaczewa dokonano napaści na przełożonego klasztoru Odryńskiego. Ujęto jednego z napadających oraz odebrano broń i bomby.

POŁTAWA. Aresztowano jakiegoś młodego człowieka, który przy aresztowaniu stawił opór i strzelał. Miał on przy sobie dwie bomby ogromnej siły wybuchowej.

Z PARLAMENTU ANGIELSKIEGO.

LONDYN. W Izbie gmin żądał dep. lib. Coks zniżenia cła od cukru o połowę. Kanclerz skarbu sprzeciwił się temu, albowiem naruszyłoby to równowagę budżetową, a konsumentom nie wiele przyniosłoby korzyści. Izba wniosek Coksa odrzuciła.

W ciągu dalszych obrad deputowany Bilson nagle umarł. Wskutek tego posiedzenie zawieszono.

WYPADEK PODCZAS ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH.

LONDYN. W obozie Aldershot, podczas ćwiczeń oddziału pionierów w rozsadzaniu skał kilka odłamków rozsadzonej skały spadło na oddział piechoty. odbywającej mustrę w oddaleniu 900 metrów. Dwunastu żołnierzy odniosło rany ciężkie.

KRADZIEŻ ORDERÓW.

LONDYN. 9-go lipca. Z Dublina donoszą, że odkryto tam dopiero teraz kradzież orderów z zamku wicekróla, gdy ordery te, a zwłaszcza order św. Patryka, okazały się potrzebne na uroczystość inwestytury wicekróla. Wieża zamkowa, w której ordery były przechowywane, jest pilnie strzeżona i znajduje się w pobliżu głównego biura policyi tajnej. Kradzieży dokonano z wielką przebiegłością przy pomocy, prawdopodobnie, dobranego klucza. Z powodu tego zajścia musiano odłożyć uroczystość inwestytury.

Z PORTUGALJI.

LONDYN. 9-go lipca. Z Lizbony donoszą, że prezes gabinetu, Franco, odkrył liczne nadużycia w kołach urzędniczych i dyplomatycznych. Wiele osób posiada po kilka dobrze płatnych urzędów, nie spełniając wcale obowiązków służbowych. Pewien znany dyplomata, mianowany posłem w Chinach, pobierał stale 50.000 marek pensyi rocznej, pomimo to, że wcale do Pekinu nie wyjeżdżał. Prócz tego piastował kilka innych urzędów, które przynosiły mu 70.000 marek rocznie, razem tedy pobierał z kas rządowych 120.000 marek rocznie, nic nie robiąc. Tak samo inny dyplomata, mianowany posłem w Japonji, nigdy Lizbony nie opuszczał, a pomimo to pobierał wysoką pensyę.

ROSJA i CHINY.

BERLIN. Z Pekinu donoszą, że wczoraj nastąpiła wymiana not w sprawie uregulowania wszystkich kwestyj cłowych między Rosją a Chinami.

STRASZNY POŻAR.

MARSYLIA. „Echo de chine“ donosi, że w teatrze w Sankong koło Kantonu wybuchł pożar podczas przedstawienia. Pięćset osób znalazło śmierć w płomieniach. Kilkaset osób ciężko zranionych

PRZESILENIE W CZARNOGÓRZU.

CETYNIA. Rząd rozwiązał skupczynę i rozpisał nowe wybory na 31 października. Krok swój motywuje rząd tem, że usposobienie większości skupczyny nie dawało rękojmi spokojnych obrad.

W PRZEWIDYWANIU WOJNY.

NOWY JORK 9-go lipca. — Oficerowie marynarki wojennej utrzymują, że wzmocnienie amerykańskiej floty wojennej na oceanie Spokojnym musi doprowadzić do wojny z Japonją. Jeżeli zaś urzeczywistniony będzie zamiar ufortyfikowania archipelagu Filipińskiego to wybuchu wojny spodziewać się można bardzo prędko.

———oooooooo0OOooooooo———

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.